

Wczoraj w Kościele parafjalnym Ś. Krzyża, w czasie obchodu uroczystości dorocznej Śgo WINCENTEGO a Paulo, celebrował na Nabożeństwie rannem, pontyfikalnie, JW. JX. Goldman Biskup Sandomi; w asystencji liczne goście duchowieństwa. Kazanie miał JW. X. Biało-brzowski Prałat Scholastyk Metropolitalny, Protontarjusz Apostolski. Na Nabożeństwie Nieszpornem celebrował JW. X. Dekert Prałat, Archidyakon Metropolii; Kazanie zaś miał WJX. Męcieński. Śliczne antepedjum wyobrażające *Wiare, Nadzieję i Miłość*, nadesłane jeszcze przed rokiem z pensji Pani Zalewskiej w Kiiowie, zdobiło Ołtarz Śgo WINCENTEGO.

JWW. JXX. Tomaszewski Biskup Kujańsko-Kaliski i Goldman Biskup Sandomierski, wrócili do Warszawy z Petersburga, gdzie asystowali JW. JX. Biskupowi Dmochowskiemu, przy konsekracji JW. JX. Biskupa Łęgowskiego.

Towarzystwo Warsz. Dobroczynności złożyło w Red. Kurjera kilkaszt exemplarzy Zdania sprawy tegoż Towarzystwa za rok 1844, które do miejsc licznie przez Publiczność uczęszczanych, jako to handlow, cukiern, kawiarn, etc. rozestane zostały.

Warszawski Ober-Policmajster zawiadomił, iż na zasadzie woli JO. Xięcia NAMESTNIKA i rozporządzenia Władz, aby osoby starające się o paszporty do wyjazdu czasowego za granicę, przyłączały istotne i rzetelne wsparcie dowodami przyczyny. (Wyatek z Gaz. Pol.).

Jeszcze w r. 1844, jak to Kurjer z d. 24 Lipca 1844 roku, zaraz na wstępie donosi, JEGO CESARSKO-KRÓL: MOŚĆ raczył najłaskawiej przyjąć i wynagrodzić poemat mój pod tyt: *Opis wierszem świetnej Uroczystości i wspaniałego Obchodu w Łazienkach Królewskich*, w czasie bytności N. PANA w Warsz: z powodu urodzin Wnuka JEGO, Wiel. Xięcia MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA nastąpionych. Przejęty niewysłowioną radością z zaszczytu jaki spotkał pracę moją przez wybór jej z 20tu kilku poematów w różnych językach z tejże okoliczności u podnóżka Tronu złożonych, ośmieliłem się umieścić w Kurjerze Warsz: pod d. 24 Grud: 1844 r. artykuł uwiadaniący Publiczność o wyborze rzeczonej pracy mojej w polskim języku przez N. PANA, jak równie o mieszkaniu gdzie się sprzedaż tego dziełka odbywała. Gdy iednak dziś pozostała mi jeszcze pewna część exemplarzy, te dla ułatwienia Publiczności ich nabycia, znacznie zniżyłem cenę i powierzyłem sprzedaż onych Afiszerm Teatru, którzy cenę tę każdemu z kupujących oznajmją. Jakkolwiek okoliczność która mnie natchnęła do napisania

tego poematu możnaby uważać za minioną, to przecież śmiem wierzyć, że w oczach światłej i czuć umiejącej Publiczności, Najwyższa łaska MONARCHY zawsze będzie rękojmią trwałej wartości tej pracy mojej chociaż w tak szczupłych zamkniętej szrankach. — Jan Kotakowski.

Wystawa w sali Giełdy. — Fabryka fajansów P. Jana Rudzkiego w Sławsku, Pow: Konińskim, nadesłała różnego rodzaju przedmioty, do użytku gospodarskiego: dzbanki, koszyki, oraz wazony do lamp i kwiatów w guście gotyckim, do zawieszania przeznaczone. — P. Ant: Stalewski Właściciel Fabryki wyrobów kaflowych przy ulicy Tamka Nr 2862, złożył kafele piecowe z płaskorzeźbami, polewane białą nieścierającą się polewą z materiału cedzonego, i niektóre z tych kafli już zakupione zostały. — PP. Bra: Lampe, o których wyrobach już pisaliśmy, dali jeszcze ogromną skórę z wołu amerykańskiego z Buenos Ayres, na sposób mestrzychtowy, do użycia w maszynach i pompach wyprawioną. Skóra ta waży 65 funtów, cena jej jest po zł. 2 gr. 20 za funt. — P. Wincenty Gottlieb dał tu masę angielską do osi i maszyn, oraz masę szwedzką do skór i rzemieni. O dobroci tych wyrobów Publiczność nasza miała już sposobność przekonać się. — Wyroby metalowe, jako to płótna metaliczne, na lasy, sita, żubry, trespy i t. p., oraz szpilki, sztyfciki, hałtki i gwoździiki, są produktami fabrycznemi tutejszego Obywatela P. Fryderyka Tschieschnech. — Fabryka patentowana wyrobów angielskich z drutu P. Franciszka Koprzywy, wykonywająca wszelkie wyroby z drutu, jako to formy do papieru ze znakami wodnemi, arfy, żubry, pytle, sita i przetaki, tudzież suszarnie na sposób angielski, kafele do wyciskania buraków do fabryk cukru, i maszynki do czyszczenia różnego gatunku zboża, dała na wystawę kilkanaście sztuk wyrobów tkanych z drutu. Fabryka ta istnieje przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372. — P. Lebis z Warszawy przedstawił model dachu cynkowego w 1/3 części wielkości naturalnej, z półkrażkami zabezpieczającemi rynny, aby takowe śnieg osuwać się, nie zrywał. Model ten wyrobiony został w Fabryce P. C. Minter. Dach taki oprócz wygody wyżej przytoczonej, bezpieczniejszym jest dla chodzących po nim. — PP. Kindt, Schubert i Spółka Właściciele Fabryki gwoździ żelaznych i cynkowych, we wsi Grzegorzewicach (Gub: Warszawskiej), dali na wystawę gwoździe żelazne cielskie i cynkowe, wyrobione za pomocą machin własnego wynalazku. Fabryka

ta przyjmuje obstalunki na miejscu in P. *Schuberta* przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460. — Wyroby ślusarskie na wystawie tegorocznej są dosyć liczne. P. *Teodor Blum*, Fabrykant wyrobów ślusarskich i galanteryjno-stalowych, przy ulicy Podwał Nr 527, przedstawił: biórko kassowe żelazne, zabezpieczające papiery od pożaru, z skrytkami; ściany w nim dubeltowe do napełniania popiołem, zamek z 16 ryglami na około całej powierzchni drzwi; zawiasy w nowy sposób urządzone. Cena tej kassy zł: 5,366. Nadto okazywanym jest zamek z ryglami i paskwilami, wyrobiony u tegoż Fabrykanta, na sztukę czeladniczą przez P. Jana *Modrzejewskiego* ucznia ślusarskiego. — Zamek z paskwilami do drzwi podwójnych, ceny zł. 400 jest dziełem P. Marcina *Krawczyńskiego* Majstra ślusarskiego przy ulicy Nowe-Miasto Nr 341. — Kłódka sztuczna ceny zł. 100 i zamek sztuczny do bramy ceny zł. 600, wyrobione zostały przez P. Ernesta *Landskron* Ślusarza przy ulicy Nalewki Nr 2241. — Zamek grający do szafy z paswilami ceny zł. 432, i zamek do drzwi wchodowych, sztuka mistrzowska, ceny zł. 216; są wypracowane przez P. Edwarda *Gründel* przy ulicy Stożkrzykiej Nr 1352. — Ciekawą jest bardzo kłódka sztuczna, zrobiona przez P. Ludwika *Olesińskiego* Ślusarza zakładów Górniczych, która, niewiadomego sposobu jej użycia, przytrzymuje za rękę i wydać wystrzał. Cena tego kłódkowego pistoletu zł. 108. — Zamek do bramy ceny zł. 360, jest pracą P. Józefa *Wojciechowskiego* Majstra ślusarskiego przy ulicy Elektoralnej Nr 787. — Nie mało interesującemi przedmiotami są wyroby Fabryk więziennych tutejszego kraju. Wyroby te pochodzą z więzień i domów badań w Warszawie, Brześciu Kuiawskim, Płocku, Pałtuskach, Łęczycy, Kielcach, Sieradzu, Sandomierzu, Kalwarji, Lublinie, Janowie i Białym. W tym roku z wyrobów tychże Fabryk przedstawione są: płótna, drelichy lniane, konopne, przędze pacesne, pakulowe i wełniane, oraz sukna na odzież i przykrycie. Wtem zatrudnieniu więźniów objawia się wielka myśl ludzkości. Praca skraci i oszczędza niekiedy czas zastużonej kary, zagadza powoli nieszczęśliwy nałóg próżniactwa, który jest matką wszelkiego złego, i podaje kończącym czas więziennej próby, sposobność godziwego zarobkowania w dalszym biegu swego życia. — P. *Müller* Mechanik z *Wilna*, Autor znanej Komody i Pomnika, wykonał w czasie pobytu swego w *Warszawie* kilka mebli i sprzętów podróżnych, które ze względu szczupłości zajmowanego miejsca, zasługują na uwagę. Na wystawie są: Namiot, 4ry krzesła i stół, ceny zł. 766; fotel z materacem, ceny zł. 166; fotel dzienny i nocny, ceny zł. 93; łóżko, stół i 2 krzesła, ceny zł. 433; stół, 4ry krzesła i serwis, ce-

ny zł. 500; Obraz podwójny, dwa świeczniki i taboret, ceny zł. 546; krzesło spacerowe, ceny zł. 33; krzesło damskie z stolikiem i taboret, ceny zł. 220.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa, który tyle już ważnych dzieł wydał i ciągle wydaie, wyszły w tych dniach Pamiętniki Domowe, zebrane i uporządkowane przez znanego uczonemu światu Mich: *Grabowskiego*. Są to mianowicie dwa oddzielne Pamiętniki: *Iszy Wack*; *Borejki*, 2gi Kar: *Micowskiego*, malujące stylem prostym i poważnym obraz zwyczajów i obyczajów obywatelskiego życia, głównie na *Wotyniu*. Duch tych Pamiętników pełen czystej moralności; zaś w opowiadaniu czuć żywą prawdę, co też je czyni nader szacownemi, i spodziewać się każe, że od światłych Czytelników mile będą przyjęte i z upodobaniem czytane.

Żądający przez korespondencję mojej pomocy, nie zwykli w listach swoich zamieszczać najpotrzebniejszych wiadomości, iako to: 1) wiek osoby cierpiącej; 2) ogólny stan jej zdrowia i 3) historia choroby zębów; przez co narażają mnie na przeciągłą korespondencję, a siebie na zwłokę pożądanego skutku, iaki z *mojej Metody radykalnego leczenia zębów* (nie wyrwając ich) następuje. Pragnąc z duszy wszystko, cokolwiek niedogodnem jest dla cierpiących, na zawsze usunąć, uciekam się z tym do Was Szanowni Pacjenci moi, od których to wyłącznie zależy. Mieszkam przy ulicy Długiej pod Nrem 579, blisko Hotelu Niemieckiego. Ubogim chorym zawsze pomoc bezpłatna. — S. *Marja Neuman* Lekarz zębów.

Przez lat kilka bawiący Słuchaczów w Kawiarniach *Warsz: Tercet Czeski*, udał się do *Lwowa*.

O *iaiu* zniesionem przez 3-miesięczne kurczę (zob: *Kur: Warsz: Nr 178*), otrzymaliśmy następującą wiadomość ze źródła, z którego ią mieć pragnęliśmy. Że 3-miesięczne kury *iaia* znoszą, nie jest osobliwością. Kura, skoro jej grzebionek wyrastać zaczyna, jest już w stanie nieść *iaia*. Ale *iaie* w Radzieiowicach zniesione, w tem niemają przedstawia osobliwość, że 1) lubo jest tak nazwanym *znoskiem*, to jest *iaiem* bardzo małym (iak pół gołębiego), miało jednak żółtek w sobie (znoski pospolicie żółtka nie miewają); 2) że powierzchnia jego jest gładką i połyksującą, iak na *iaiu* gołębiem, od którego różni się widocznymi w podłuz skorupy gdzie-niegdzie ciągnąciami się rysami, niby promieniami. W r. 1836 kilka kurczęt w pewnym domu przy ulicy Mokotowskiej w Warszawie, znosiły drobne *iaia*, wszakże z powierzchnią skorupy iak na zwyczajnem *iaiu* kurczem. Znoski miewają niekiedy wielkość ledwie ziarna grochu, a przecież ich skorupy powierzchnia nie jest gładką, nad powierzchnię *iaia* zwyczajnego. To więc osobliwe *iaie* z Radzieiowic, oddane zostało do tutejszego Gabinetu Zoologicznego, i powię-

ksza wcielony do niego przed niejakim czasem, zbiór iaj różnych ptaków, zgromadzony staraniem naturalisty, któremu i niniejszą wiadomość winni jesteśmy.

Od Igo Stycz: b. r. wychodzi w Berlinie dzieło w poszytach w niemieckim języku dla Amatorów koni przez Hochstettera. Pismo to zawiera najnowsze i najciekawsze wiadomości o wyścigach i o wystawach konnych, o chowie koni, stajniach, wieźdźalniach, o sztuce iedźdzenia, o nauce leczenia koni, o iarmarkach na konie, i o Literaturze w tejsze materji. Księgarnia G. Senewalda upoważnioną została od Redakcji tegoż pisma do przyięcia prenumeraty, za złożeniem zł. 30, iako należytość całoroczną; zaraz odebrać można wyszłe poszyty.

Po ukończonym zjeździe na Sty JAN, rozprzedawszy znaczną ilość ubiorów dla Dzieci, oraz kapeluszy Damskich, czepczków i stroików, mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż Magazyn mój na nowo zaopatrzyłam w wyżej pomienione artykuły, a mianowicie: dla Dzieci ubrania na wierzch, zwane Polki, Paryżanki, Rzymianki, Pustelniczki i rozmaite sukienki; dla chłopczyków: majtki, paletociki, kaftaniki, kołnierzyki, czapczki i t. p., oraz rozmaite kapelusze i stroie Damskie, podług ostatnich żurnali i modeli paryżkich z gustem i świeżością, w tymże moim Magazynie wykonane. Ulica Miodowa Nr 486. — Kracińska.

Zachęconą korzyścią iaką się w gospodarstwie domowym z umiejętności kroin i szycia sukien, oraz innych stroiów damskich osiąga; udałam się do P. Hirosz Nauczycielki w tym względzie zalecanej, pod Nr 1072 przy ulicy Królewskiej mieszkającej. Życzliwy i gruntowny wykład szczegółów tej nauki w 15tu lekcjach przez P. Hirosz udzielony, usposobił mnie zupełnie. Nie pozostaie mi teraz iak podziękować za doznana troskliwość i polecieć Ją względem Osób, któreby z iej sztuki pożytek odnieść pragnęły. J. Krzyżanowska.

W Księgarni Ign: Klukowskiego nabyć można następujące nowe dzieła: *Gospodarstwo wiejskie* czyli proste zasady chodowania, urządzania i ochrony lasów, oraz korzystnego z nich użytkowania, z szczególną uwagą na lasy prywatne, dla użytków Właścicieli ziemskich, Rządzców dóbr i Leśniczych praktycznie ułożone przez Ant: Auleitner byłego Nadleśniczego lasów Rządowych, z rycinami i tablicami, zł. 15. Wspomnienia z czasów Napoleona. Zorż, Moreau i Pichegru przez Emila Marco de Saint Hilaire, zł. 6 gr. 20. Nauka Gospodarstwa wiejskiego podług najnowszych zasad popularnym sposobem wyłożona, dla użytku praktycznych Gospodarzy przez Schlipfa, przetłumaczyl z 2go niemieckiego wydania P. E. Leśniewski, z rycinami w 2ch częściach, zł. 12. Dzieła Platona, 1mo Apologia czyli obrona Sokratesa, 2do Kriton, 3tio

Phaedon czyli o nieśmiertelności duszy, przekład Koźłowskiego Magistra nauk pięknych, b. Profesora Gimnazjum Guberni; zł. 12. W tejsze Księgarni przyimie się prenumerata na Historję Anglii, podług najlepszych źródeł ułożoną przez Dziekońskiego w poszytach 12tu, poszyt Iszy, prenumerata na całe dzieło zł. 40.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-cwierciowy Żyta Rsr: 2 k. 98 (zł. 19 gr. 26). Pszenicy Rsr: 3 k. 62 (zł. 24 gr. 4). Jęczm: Rsr: 2 k. 86 (zł. 19 gr. 2). Owsu Rsr: 2 kop. 6 (zł. 13 gr. 22). Siana fura iednokonna od Rsr. 1 k. 95 do Rsr. 3 k. 75 (od zł. 13 do zł. 25); parokon: od Rsr: 3 k. 60 do Rsr. 4 kop. 80 (od zł. 24 do zł. 32). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 kop. 87 do Rsr. 3 (od zł. 12 gr. 14 do zł. 20). Kartofli korzec Rsr: 2 k: 6 (zł. 13 gr. 22). Okowity garniec Rsr. 1 (zł. 6 gr. 20). Szumówki garn: kop. 59¹/₂ (zł. 3 gr. 29). (G. Polic.).

Wczoraj wTeatrze Rozmai: po Dożywociu przywołani, JPP. Rychter 2-kroć, Komorowski i Chomanowski. — JP. Tagljoni Dyrektor, wyjechał na dni kilkanaście do Petersburga; a iego Syn i Synowa, przybyli z Berlina. — Od Igo Sierpnia widowiska w Teatrach zaczynać się będą znowu o godzinie 7mej.

Sąd Policji Popr: Wydż: Pułtuskiego, wezwał Władze, aby Karola Gronkowskiego, Ludwikę iego żonę, lub też kochankę, i Józefa Malinowskiego, o zbrodnię kradzieży obwinionych, śledziły, a w razie ujęcia najbliższemu Sądowi tantejszemu dostawić raczyły.

Niżej podpisana, z mocy upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warsz: pod d. 2/24 Kwietnia r. b. Nro 1830, Instytut swój wyższy Płci żeńskiej w Sandomierzu utrzymywany, do M. Radomia pod Nr 157 przy ulicy Warszawskiej w dom Guziewicza przeniosłam; o czem Szanownych Rodziców mam honor zawiadomić. Franciszka Twardzicka.

Z Kalisza. — Sześć miesięcy upływa od założenia Resursy Kaliskiej, która rozwijając się coraz bardziej, liczy iuż 350 Członków, i obok przyjemnej zabawy z użyciem połączonej, myśl swą moralną, dobroczynną do skutku przywieść iest w stanie, a przy częstszem widywaniu osób do załatwienia prywatnych interesów podaje sposobność. Bal dany w dniu 25 z. m. przy znacznym zjeździe Obywateli, był też liczny i bardzo ożywiony; trzysta kilkadziesiąt osób, między którymi Dam 140, zgromadziło się w celu zabawy. Deszcz wieczorny po skwarnym dniu ochłodziwszy powietrze, bardzo był na rękę iak dla gospodarzy, którym zasiewy pokropił, iak dla młodzieży szykującej się do tańców. Gustownem przyozdobieniem głównej sali lokalu resursowego w świeże kwiaty i drzewka, oraz w dywany i lustra, zajął się gorli-

wie W. Stan: *Radoliński* Gospodarz Reśursy; o godz. w pół do 10ej, JW. Ant: *Rembowski* Prezes Reśursy, rozpoczął bal tańcem polskim z Wzną Stanisławową *Biernacką*, a za nimi tańczuch par bez końca rażno przesuwali się po sali. Stroie Dam były gustowne i piękne, a nawet iak na dzisiejsze czasy, gdzie skromność ubioru iest właściwszą, powszechnie przyiętą i bardziej nęcącą, niektóre zbyt kosztowne i za okazałe. Zabawa ochoczko wznowiana w tańcach przeciągnęła się do godziny 2ej, i chociaż mężczyźni w sądzieu wdzięków Dam obecnych iak zwykle porozumieć się nie mogli, wszelako wedle gustu swego miał kogoś do pochwalenia, i z łałem opuszczając salę, przyjemne bału tego uniósł wspomnienie. Nazajutrz stosownie do wydanych wiadomości, odbyło się ogólne zebranie Członków Reśursy, wobec JW. Xcia *Golicyna* Naczelnika Woienego Kalisk: i Członka tutejszej Reśursy; osób zgromadzonych było 200 kilkadziesiąt. Po zagaieuiu posiedzenia przez Prezesa, odczytane zostało sprawozdanie z czynności Komitetu dla dobra Reśursy przedsięwziętych; następnie gdy zebrani Członkowie jednomyślnie oświadczyli chęć utrzymania nadal towarzystwa, przystąpiono do wyboru nowego Komitetu. Znaczną większością kresk obrano Prezesem JW. Ant: *Rembowski*, dotąd obowiązkite godnie sprawującego; Wice-Prezesem W. Honorusza *Biernackiego* i 13 Dyrektorów czyli Członków Komitetu, między którymi 7miu utrzymało się dawniejszych. W końcu powierzono Komitetowi stosowne rozrządzenie funduszem w remanencie pozostałym, oraz uchwalenie i przedstawienie pod zatwierdzenie Rządu kilka dodatkowych artykułów i zmian w Ustawie, które okazały się być potrzebnymi; a po przyięciu przez balotowanie kilku nowych Członków do Towarzystwa reśursowego, zgromadzenie rozeszło się wieczorem, zadowolone wypadkiem swych działań. ***

(A. n.) Zwiedzając okolice *Brześcia Litewskiego*, natrafiamy na miłą nader siedzibę JWW. H. *Mierzeiewskich*, to iest *Nepel*, które wiekopomnej pamięci w BOGU spoczywający Cesarz i Król ALEXANDER I, ile razy tamgościł, przezywał *me plait*, twierdząc, że ta nazwa byłaby dla tego rozkosznego miejsca stosowniejsza. Gościuuy Gospodarz, Monarszem zadowoleniem uradowany, wystawił biwak, niemal cały z drzewa mahoniowego, w którym ponagromadzał tysiączne większe i mniejsze przedmioty, do wygody na krótki pobyt dla MONARCHY potrzebne; a to wszystko iest bardzo piękne i kosztowne. Budynek i sprzęty po dziś dzień, przez Właściciela z największą starannością utrzymują się. Położenie tego miejsca nad *Bugiem*, nieco iest wznieśione; a na tem właśnie wznieśieniu, stoi biwak i zabudowania mieszkalne, obok których iest piękny

ogród angielski; nie małą też przestrzeń zajmują szklarnie licznymi roślinami exotycznymi przepelnione; mieszczą one w sobie nietylko piękne, ale i ciekawe z użycia powszechnego rośliny, iak np. kawę, cukier i herbatę, które każdy rad z ciekawością oglądać. Droga wjazdowa do zamieszkań, łagodnie podnosząc się, idzie przez sam park i ma coś ujmującego, gdy za każdym krokiem co nowego spostrzega się; stanowiący na szczycie, dopiero oko dostrzega piękne i żyzne okolice z tej i z tamtej strony Bugu, a widok ten prawdziwie iest zachwycający. Cała ta posiadłość niczem nie iest opasana, wjeżdża się do niej wprost z drogi publicznej, nie wiedząc nic o tem, bo nie ma ani bramy wjazdowej, ani muru, ani płotu lub rowu, wszędzie ią otaczają łąki, pola lub gaie; pobyt w tem miejscu ma coś rozkosznego, bo przypomina nam czasy patryarchalne, w których Człowiek, wśród swoich, żył spokojnie i bezpiecznie, i nie potrzebował opasywać się wałami, murami lub basztami. Zachęcone pięknnością miejsca i czynnem, żelazną stałością uzbrojoneu staraniem Gospodarza, zamieszkuia tu Flora i Pomona, i na wyszcigi panowanie swoje rozpościerają, każda w odpowiedniej sobie porze roku. Z pomiędzy kwiatów, pierwsze miejsce trzymają: Kamelje, Rododendrony, Azalee, Różę gruntowe i miesięczne, i liczne odmiany Georgin; dla 3ch pierwszych wybudowana iest szklarnia w pół-okrag, z 2ch stron i z góry oknami opatrzona, pod nazwą Kollizeum; tu wzdłuż z iednej strony 3ma rzędami stoją Kamelje bez doniczek w ziemi, w szpaler, w koronę i krzaczysto prowadzone; a z drugiej, Rododendrony i Azalee, a gdzie nigdzie i inne pomniejsze i zdobne rośliny; iest to rozkosz patrzeć na tę błyszczącą zieloność liści Kamelji i Rododendronów, dla których ziemia tutejsza szczególnie iest przyjazna. Wynałazł ią JW. b. Marszałek *Mierzeiewski* w swoich rozległych dobrach w Rosji położonych, a mianowicie w Rudzie, i o 4ry mile ią do Nepel sprowadza. W czasie kwitnienia, widok staie się prawdziwie czarującym, albowiem iuż nie sama zieloność oko wabi, ale kolejno Kamelje, Rododendrony i Azalee przepysznyu okrywając się kwiatem, co do koloru, wielkości i różnuu ukształceniem tak zdobnym i tysiączeniui odcieniami urozmaiconym. Ozdobne te rośliny nie na sta, ale na tysiące tu liczą się, i tak samych Kamelji iest tysięcy kilkadziesiąt; połowa z nich, umieszczona w Kollizeum, składa się z dażych exemplarzy, w korony prowadzone mają do 5 i 6 łokci wysokości, a w szpaler rozpięte do tyluż łokci szerokości rozpościerają się; zbiór ten zawiera w sobie do 500 odmian, i śmiało rzec można, że podobnego zbioru nigdzie w kraiu nie ma, a iemu podobnych i za granicą znajduje się nie wiele. Właściciel sam choduje i rozmnaża zręczną ręką te ulubione

swe dzieci, i daie nam przekonywający dowód, że i u nas Kamelje udaia się bardzo dobrze; przykład przez niego dany, powinien i innych lubowników do naśladowania zachęcić i na rozmnożenie tych pięknych roślin w naszym kraju silnie wpływać. Tak wielkie jest upodobanie Gospodarza do swych zdobnych roślin, że Kollizeum już ukończył i roślinami napelnił, a swoje pomieszkanko dopiero budować zaczął; będzie to pałac do 2ch ramion Kollizeum przytknięty, i tak urządzony, że wyszedłszy z sali iadalnej, wchodzi się do Kollizeum, i postępując wśród Kameljów, Rodendronów i Azalei, wchodzi się drugim końcem do sali bawialnej; Kollizeum zaś ma 120 łokci długości. Klomby ogrodu angielskiego, mieszczą w sobie wiele drzew i krzewów zagranicznych, z których dobrane exemplarze, także na pięknych trawnikach są porośnięte. Parę małych wozobiorów kamieniem polnym wyłożonych, do których woda, sztucznie machiną z dołu jest wprowadzona, mieszczą w sobie karpie złote, które do ożywienia całego obrazu przyczyniają się niemało. Kończąc ten krótki opis siedziby w b. Gub. Podlaskiej położonej, winienem tylko to dodać, że każdy przejeżdżający tamtędy podróżny, miał sobie zrobi niespodziankę, jeżeli naocznie o rzeczywistości opisu przekonać się zechce; starodawna zaś gościnność obojga Gospodarstwa i całej Rodziny, uprzyemni mu jeszcze pobyt w tym raju ziemskim. Kamelje kwitną wśród zimy, nieco później Rododendrony i Azalee, Róże rozpościerają swój blask i woń po wiosnie, Georginie do najpóźniejszej jesieni ogród zdobią i upiększają panowanie Pomony, która w tej porze roku dojrzającym owocem ludzi uszczęśliwia. Gość tu więc w każdej porze miłego dozna przyjęcia.

Z Petersburga. — Ogłoszono Kopję odezwę Głównodowodzącego Oddziałnym Korpusem Kaukazkim do Ministra Wojny, z d. 8go z. m., z obozu, blisko byłej warowni Udacznoie, przy przemyku Kyrk. W tem piśmie są wyszczególnienia w tym czasie wszelkich działań wojennych, iakoteż odnawienia się walecznością Wojsk Rosyjskich, waleczących w owej krainie. Między wymienionemi, są Jenerał-maiorowie Bezobrazow, Passiek, tudzież Fligel-Adjutant Pułkownik Hr. Benkendorf, i Kapitan Xżę Mielikow. Wymieniono nazwiska odznaczających się pułków. Przeznaczono Krzyże orderu S. JERZEGO za waleczność, a raport jest zakończony temi wyrazami do Ministra Wojny: „Zawiadamiając o tem W. X. M., dla Najpoddanniejszego przedstawienia N. PANU, mam honor upraszać, aby doszło do Najwyższej wiadomości N. PANA że nie mogę dość wychwalić obecne usposobienie wojska; wszyscy Panowie Dowódcy oddziałów, Oficerowie i Żołnierze, są ożywieni najlepszym duchem; każdy pragnie odznaczyć się i

mieć udział w działaniach; pomimo trudów i niewygód wojennych, liczba chorych jest nader ograniczona; iednem słowem, wojska znajdują się w takim stanie, w iakim JEGO CESARSKA Mość pragnie je widzieć.” (Cały obszerny opis znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej).

Anglja. — Królestwo Belgiccy 14go b. m. mieli wyjechać z Londynu. — Królowa Wiktorja w tymże czasie miała na 8 dni udać się na wyspę Uajt. — Kapitan Eljot Pełnomocnik w Texas pod czas swojego pobytu w Meksyku, układał się nie tylko o uznanie Rzeczypospolitej Texas, ale także o odstąpienie Anglji portu Śgo FRANCISZKA w Kalifornji, do czego już Rząd meksyk: przychylił się za prezesostwa Santany, na co iednak tameczne Kortezy nie chciały zezwolić, chociaż Anglja ofiarowała 25 milionów dolarów dla Meksyku, a milion dla Santany. Tym razem Rząd meksyk: gotów jest odstąpić port pomieniony za sumę 15 milionów dol. Prezes Stanów Zjed: S. Polk oświadczył, że to odstąpienie uważać będzie za powód do wojny.

Belgja. — Baron O'Sullivan de Gras Poseł w Wiedniu, i P. Wandeweyer Poseł w Londynie, mają wstąpić do ministerstwa.

Francja. — Pod czas rewji iazdy na polu Marso-wem, 10go b. m. w obec Xiążąt Nemors (Nemur) i Aumale (Omal), Jenerał Porucz: Hrabia Sparre, umarł nagle, i to w 65tą rocznicę swoich urodzin. — Xżę Rjanzares małżonek Królowej Krystyny 9go b. m. przyjinowany był u Pana Guizot (Gizo); mówią, że przywiózł od swojej małżonki list tyczący się zaśluhin Królowej Izabelli. — Marszałek Bugeaud (Biuło) miał użalać się u Króla na ministerstwo wojny, że nie zwraca uwagi na jego plany względem uorganizowania osad w Afryce. — Listy prywatne z Afryki donoszą, że pokolenie Dahry liczące 1000 dusz, schroniwszy się do iaskini w górach, 19go z. m. zostało do szczytu wytępione. Oddział francuzki ściągający je, nie mogąc go skłonić do poddania się, rozpalil ogień przy obu wnijściach do iaskini i takowy przez cały dzień utrzymywał, póki grobowe milczenie nie zaległo iaskini. Gdy nazajutrz do niej wtargnięto, znaleziono wszystkich nieszczęśliwych uduszonych, z twarzami obróconemi do szczytów ścian, z kąd zapewne szukali powietrza; tylko 70 było jeszcze przy życiu, ale gdy ich wyniesiono na świeże powietrze, natychmiast umarli. Przeszło 600 trupów wydobyto z iaskini, reszty nie można było wydostać. Całe to pokolenie Rheasów, mężczyźni, kobiety i dzieci, okropnym tym sposobem wyginęło. — Jenerał Delarue (Delarju) 25go z. m. przybył z Maroko do Gibraltaru. — Wiktor Hugo wyjechał na misję do Hiszpanji. Malarz Biart cofnął swoją skargę przeciw niemu o uwiedzenie małżonki.

Niemcy. — Król Bawarski podarował niezamożnemu synowi sławnego wynalazcy litografji *Sennfelder* dostateczną kwotę do założenia sobie litograficznego instytutu. — *Xżna Kent* 7go b. m. przybyła znowu do *Wiednia*, gdzie zajęła mieszkanie w pałacu swojego brata *Xcia Ferdynanda* Sasko-Koburgskiego.

Turcja. — Władcyka Czarnogórców oświadczył *Albanczykom*, którzy życzyli przyłączyć się do Czarnogórców, że ich nie przyjmie pod swoją opiekę, ponieważ nie będzie w stanie ochronić ich przed korpusem tureckim. Tenże Władcyka kazał rozpocząć budowę Kościoła *Łowchji* w obliczu *Kattaro* przy granicy austriackiej. — Wiadomość o zamordowaniu kilku krewnych Emira nie potwierdziła się.

Rozmaitości. — Londyńskie pisma donoszą o śmierci sławnego Lekarza *Abercrombie* (Eberkrombi); każda z jego 7miu córek odziedzicza po nim 20,000 dukatów; prócz tego zapisał znaczną sumę dla Kościołów w *Szkocji*. Swoją bibliotekę zawierającą 10,000 tomów zapisał instytutowi królewskiemu chirurgicznemu w *Edymburgu*. — Artyści Teatru *Krakowskiego* (prócz *Ope-rzystów*), będący teraz przez kilka tygodni w *Poznaniu*, od 1go Sierp. dadzą kilka przedstawień w *Płocku*, zkąd udadzą się na kilka tygodni do *Lublina*. Lubownicy sceny w *Poznaniu* dali dla nich ucztę. Najwięcej podobał się *J.P. Królikowski* który początkowo sposobił się w Szkole dramatycznej *Warszawskiej*. Artyści *Krakowscy* mieli teraz zamiar dać kilka przedstawień w *Gdańsku*, lecz nie przyszło do tego. W *Gdańsku* od roku 1811 nie było polskiego teatru; w owym roku w lato *Wojciech Bogusławski* z wyborem swych Artystów zadowalał tameczną Publiczność, i był z uwielbieniem przyjmowany; nadzwyczajne odbierał oklaski ulubiony wówczas *Żółthowski*. Ten znakomity Artysta zapowiadając na jutro widowisko to jest operę *Alina*, stosując się do troiakiej Publiczności obecnej w tym czasie w *Gdańsku*, to jest miejscowych niemieckich obywateli, tudzież licznie przybyłych obywateli z b. Xtwa *Warszawy*, iako też wojska francuzkiego składającego wówczas garnizon w *Gdańsku*, tak anons wystawił: „*Jutro Alina, Morgen Alina, Demain Alina*,” co ogromne wzniesiło oklaski. — O prostocie mieszkańców dawnej *Arkadij* przytaczają, że podczas zaćmienia kazali rozpruć brzuch oślowi, oskarżając go że połknął siężyc dla tego, iż wyobrażenie siężycy zniknęło w wiadrze wody, z którego osioł pił w chwili zaćmienia. — Nowa opera *Pacinięgo* „*Buondelmonte*” przedstawiona w teatrze *Pergoli* w *Florencji*, nadzwyczajnie zyskała oklaski; Kompozytor 22 razy był przywołany.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

John Rondol Sekr. Legac: z *Wiednia*; *Trymiszewski Antoni*

Urząd: z *Brześcia*; *Trembicki Adolf* Marszał: *Pow:* z *Kobrynia*; *Wetter Aug:* *Sukie:* z *Pruss*; *Zmiewski Xaw:* *Ob:* z *Rossji*. (G.P.)

DONIESIENIA.

Fabryka Wyrobów Meteorologicznych, Fizycznych i Matematycznych, istniejąca dotąd przy ul. Bielańskiej Nr 600, a obecnie przeniesioną pod Nr 568, przy ulicy Długiej, naprzeciw b. Arsenalu i ulicy Przejazd, mając w zapasie rozmaite PROBY do Spirytusu, Wódki, Alkoholu, Porteru, Piwa, Octu; tudzież Termometry, Barometry i t. d., Rejscegi pojedyncze i wcałości, Niwelle, Stoły i Łańcuchy miernicze, Busole. Ważki złotnicze i aptekarskie, Maszynki do ognia z hubkami platynowymi, zgola wszelkie Meteorologiczne, Fizyczne i Matematyczne instrumenty, takowemi po cenach niższych fabrycznych zastosowanych do zagranicznych, polecić się ma zaszczyt Sz: Publiczności; zارعزایąc za akuratność i czystość wyrobów, oraz za dobroć wszelkiej reparacji, które bezwzględnie uskutecznia.

Wilhelm Warnke.

W Handlu Saskim pod Nr 163 przy ulicy Nowomiejskiej, jest do sprzedania kilkanaście funtów WŁÓCZKI angielskiej; funt po zł. 16. Życzący nabyć, raczą się zgłosić do powyższego handlu.



MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH, Splitowskiej, exystujący dawniej przy ulicy Freta w domu XX. Dominikanów, przeniesionym został na ulicę Długą do domu Nowakowskiego Nr 586 lit: B. Znany ze swej dokładnej akuratności, poleca się i nadal łaskawym względem.

W dniu 9/21 b. m. o godzinie 9 z rana, Ruchomości iako to: SZOPY suknem szaraczkowem pokryte, Żegarek i Piersoniki złote, w *Warszawie* na placu publicznym *Kraśnickich* zwanym, przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Tryllerowicz, Komornik.

Do Handlu Win i Korzeni potrzebny jest UCZEŃ dobrej konduity, któryby posiadał język Polski, Niemiecki i Ruchunki, od 14 do 16 lat mieć mogący. Wiadomość przy ulicy Długiej Nro 580.

Pewna Francuzka, od 8 miesięcy przybyła z *Francji*, ma do sprzedania RZECZY rozmaite, z powodu, iż wychodzi do swego kraju, iako to: Suknie iedwabne, Muślin, Batyst, Futro i Mufa szansilowa, mazepową Salopę, Spodniczki pikowe, Serwety, Smizetki, Koronki i t. d.; mieszka pod Nr 463 przy ulicy Senatorskiej w dziedzińcu, pierwsze drzwi na prawo, na dole.



KUCHARKA, Niemka, szuka pomieszczenia w domu znaczniejszym; potrzebujący, raczy zostawić adres swój w Drukarni Kurjera *Warszawskiego*.

Do Składu HERBATY CHIŃSKIEJ i różnych Towarów Rosyjskich Braci Grydiu na Nowym-świecie, naprzeciw Kopernika, Nro 1245, w pałacu po-Branickich, nadszedł transport ROLET do okien w różnych gatunkach i deseniach; GITAR; MIEDNIC; SAMOWARÓW różnych Tulejskich; TAC blaszanych i papierowych; TŁUMOKÓW skuszanych do podróży; MAKARONU; BULJONU; SERAS zielonego; SZKATULEK do Herbaty; SZUSZYPCÓW do Świec; LICHTARZY różnych, i t. p. Wspomniane artykuły sprzedają się po cenach miernych.

W dniu 9/21 b. m. o godzinie 4 z południa, w *Warszawie* pod Nr 2313 przy ulicy Dzikiej, prawnie zajęte DRZEWO sosnowe, przez publiczną licytację sprzedane będzie.

Karwowski, Komornik.

W d. 28 b. m. w Biurze Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego, w mieście Piotrkowie, odbywać się będzie licytacja na wykonanie różnych **ROBOT REPARACYJNYCH**, około zabudowań Magazynu Solnego w Piotrkowie.

LOKAL od lat dawnych na Szynk, Billard, Kregielnię z Ogródkiem zajmowany, przy ulicy Elektoralnej, wprost Solnej, № 782, jest do naięcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość na miejscu u Pani Radke, lub u Właściciela przy ulicy Chłodnej pod Nrem 927.



Marcin Kornobis, przeniósł swój **WARSZTAT OBUWIA MEZKIEGO**, na Tłumackie pod Nr 739, do domu dawniej Ossolińskich, teraz W. Zawadzkiego, i poleca się dalszym względem Szanownych Panów, którzy go dotąd zaufaniem swoim zaszczycali.

LOKAL składający się z 8 Pokoi z Balkonem, na 1m piętrze od frontu, wraz z Kuchnią angielską z przyległym Pokoikiem, z 3ma Piwnicami, Stajnią i Wozownią, jest do wynajęcia od Sgo Michała r. b., w domu przy ulicy Krak.-Przedmieście pod Nr 404, naprost Kościoła Sgo Krzyża. — Tamże są do sprzedania **SZAFY** czyli **RYGAŹY** sklepowe. Wiadomość u Właścicieli domu.



WYPRZEDAŻ POJAZDÓW z Fabryki w pałacu Paca przy ulicy Miodowej, od lat kilkunastu eksystującej, nastąpi w tym miesiącu po cenie fabrycznej, w której znajdują się Koczki nowe z fordekami i bez takowych, Koczki Kawalerskie, Koczki mało co używane, do podróży zdadne, Najdyczanki różnego fasonu, Bejwaga, na której 30 centuarów pakunku ładować można.

POMIESZKANIE dla Kawalerów, składające się z jednego Pokoju na 2m piętrze, z pięknym widokiem, znajduje się teraz do wynajęcia, pod Nr 1556, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej; dowiedzieć się można także naprzeciwko z rana.

Przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1259 lit. B, jest do naięcia od dnia 1go Października, 9 **POKOI** z umeblowaniem, Przedpokój, Kuchnia angielska, Stajnia, Wozownia, Skład na drzewo i Piwnica. Wiadomość w miejscu.

KOLONJA blisko Warszawy, jest z wolnej ręki do zbycia pod korzystnymi warunkami. Wiadomość bliższą mieć można w Handlu Winnym na dole przy ulicy Miodowej Nr 490.

Podpisany, Wynałazca *plynu* na *wygubienie nagmiotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż nadal w temże mieszkaniu zostaje, to jest, przy ulicy Sgo Jana, Nr 13, na 2giem piętrze. Kto zechce osobiście widzieć się z podpisanym, zastać go może od godz. 12tej do 2giej. Wspomnianego *plynu* każdego czasu dostać można. Jan Gebicki, b. Chirurg Powiatowy.

MIESZKANIE spokojne dla Wdowy lub Emeryta, składające się z 3ch Pokoiów na 1m piętrze, jest do naięcia przy ulicy Chłodnej, za Kościołem Sgo Karola Boromeusza, Nr 927, gdzie jest Fabryka Wyrobów Kamiennych.

Administracja Zakładów Parowych Piotra Steinkeller, podaje do wiadomości Szanownych Właścicieli i Dzierżawców Dóbr Ziemińskich, iż w przeciagu bieżącego i przyszłego miesiąca, zakupie **RZEPAK** zimowy w czystym i dobrym gatunku w jakich bądź partjach, a to po cenie zł. 34 czyli Rsr. 5 kop. 10 za korzec, na miejsce Zakładów do Posesji, Młynem Parowym zwanej, dostawionej. Osoby mające chęć zbycia swych partji, raczą przeto takowe odesłać wprost do miejsca wyżej wskazanego, gdzie przy szybkim odbiorze, za-

płatę natychmiast odbiorą. Osoby życzące wejść w układy o dostawę późniejszą, raczą się zgłosić w tym celu osobiście lub przez korespondencję, bądź do Dyrektora Zakładów P. Laessig, bądź do Domu Handlowego Piotra Steinkeller przy ulicy Trebackiej pod Nr 638.

OBERŻA w dobrach Szymanów, obok Fabryki Cukru przy trakcie bitym, jest do wydzierżawienia każdego czasu na rok lub na lat 3. Dzierżawca może ciągnąć korzyści ze sprzedaży Owsu i Siana, ze sprzedaży Trunków i Napoiów, z Rzezi Bydła i Wieprzów i t. p. Życzący sobie dzierżawy tej, zechce się zgłosić do Dzierżawcy w Szymanowie, lub w Warszawie do Rządcy domu Nr 542 przy ul. Długiej położonego.



Na gruncie wsi Czarnolas w Powiecie Radomskim Okręgu Kozienieckim, są do sprzedania **TRYKI** czystej rasy hiszpańskiej, po trykach i matkach z sławnej Owczarni Hr. Urbana w Gross Herlitz, a z dóbr JO. Księcia Maksymiljana Jabłonowskiego pochodzące.

W dniu 11 b. m. w przeieździe z wsi Rachenna przez miasto Koło do wsi Kościelce, zgubionym został z bryki przez zle upakowanie, **INSTRUMENT JEOMETRYCZNY**, Busol zwany, w pudełku drewnianem podłużnem, na Busoli lit: wyryte K. R. P. S. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić pomienioną Busol, na Stacji Pocztowej Koło, lub w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 718 na 1m piętrze od frontu, za nagrodą zł. 30, jeżeli tego wymagać będzie.

Z woli JO. Księcia Feldmarszałka Głównodowodzącego czynną armją, podaje się niniejszem do wiadomości, iż na dostawę **PROWJANTU** dla Wojsk czynnej armji w Królestwie Polskiej konsystujących, na czas od 1 Października r. b. do 1 Stycznia 1846 roku, odbywać się będzie licytacja w Główniej Polowej Prowiantowej Komisji Czynnej Armji, znajdującej się w Lublinie, d. 16 i 19 Sierpnia dawnego stylu. Na takowy termin wzywają się Interesenci i opatrzeni w wadzą wyrównyujące 3 części liwerunkowej summy, i osobno pod zadatką, stosownie do Najwyższego postanowienia z d. 17 Października 1830 roku. Bliższą wiadomość o potrzebie żywności dla każdej w szczególności Gubernji, równie też o szczegółach warunków, na mocy których ma być dokonana Entrepryza, Interesenci powezmą wiadomość w tejsze Komisji. — Zarządzający Komisją, Radca Koleg. *Maienski*. Członek, *Krupka*.

Rodowita **FRANCUZKA**, posiadająca pozwolenie od Władzy Szkolnej, życzęcy sobie dawać lekcje języka francuskiego, bądź u siebie w mieszkaniu, bądź u Osób, które ją do siebie w tym celu wezwą. Mieszka przy ulicy Leszno Nr 731. R. K.

Ktoby miał do sprzedania **FLIZY MARMUROWE**, znajdzie na takowe Kupca w Fabryce Porteru i Piwa Bawarskiego przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1108.

W dobrach Stawiska, 7 wiorst od Kałuszyna, znajdują się zbywające **PLANTY ORANŻERYJNE**, na sprzedaż, między którymi kilkadziesiąt **CYTRYN** i **POMARAŃCZ** rodzących, bardzo znacznej wielkości Granaty, i inne, za stałą oznaczoną cenę. Widzieć je można w każdym czasie na miejscu. Kupujący ogólnie, znaczny rabat otrzyma.

O znalezionym **PIERŚCIONKU**, wiadomość w Druk: Kurjera. Dwa **PANTALJONY**, są do sprzedania lub naięcia pod Nr 617 przy ul. Danielewiczowskiej, w pałacu biblioteką Załuskich zwanym, w oficy nie przy bramie, na 1m piętrze.

Fabryka Lakierow, Politur, Werników, Farb olejnych i t. p., ma honor polecić szczególnie w porze obecnej, **FARBĘ** olejną czyli zupełnie nową **ZAPRAWĘ** do posadzek, nadzwyczaj trwałą, bez froterowania; niemniej **LAKIERY** i **FARBY** olejne w różnych kolorach, do użycia na okna, drzwi, wschody, bramy, poiazdy i wszelkie sprzęty z drzewa lub metalow, które tak są urządzone, że każdy sam bez żadnej trudności będzie mógł swoje przedmioty odświeżać, lub z gruntu malować, iedynie stosując się do przepisanego sposobu użycia. Przytem poleca **POLIURY** i **LAKIERY** spirytusowe do upiększania mebli, **WERNIKSY** do odświeżania Malowideł olejnych i Ram złoconych, oraz **ZAPRAWĘ** spirytusową do posadzek bez froterowania w kilku kolorach, która ma tę własność, że schnie bardzo prędko i nie zostawia po sobie najmniejszego odoru. Nabyć można po cenach stałych tak w *Fabryce* przy ulicy Bonifraterskiej Nro 2163, wprost Kościoła OO. Bonifratrow, iakoteż w Handlu żelaznym R. Ziegler przy uli: Długiej Nro 537 w pałacu Potkańskich, i w Składzie Materiałów aptecznych L. Spiess et Comp: przy ulicy Senator: Nro 46¹/₂ w domu PP. Kanoniczek. — J. A. Krausse.

Są na sprzedaż z wolnej ręki Dobra **ŁASKASZEWSKIE** w Gub: Lubelskiej Pow: Łukowskim, pół mili od szosy Lubelsko-Warszawskiej położone, składające się z miasta Łaskaszew, 2ch Folwarków i 2ch Kolonji oczyszczonych, mające piękne Pastwiska, 400 wozów pięknego Siana prócz Potrawu, 30 włók Lasu, 63 Gospodarzy ciągłych, 12 pieczech, 10,000 intraty gotowej, wysiewu w trzy-polowem gospodarstwie 200 korcy, i w ogóle 213 włók rozległości posiadające. Ktoby miał chęć nabycia, raczy dojechać na miejsce dla obejrzenia Dóbr, oraz ugodzenia się o nie.

Lieflandskie Szlacheckie Towarzystwo Owczarni, za wiadomiamin niniejszem, iż Najwyższym Ukazem ustanowiony Jarmark na wełnę w mieście *Rydze*, również i w tym roku w dniach 20, 21, 22 i 23 Lipca dawnego stylu, w temże mieście odbywać się będzie. — Ryga d. 6go Czerwca 1845.

Transport **SODY** nadszedł do Składu Materiałów Aptecznych i *Fab* Malarskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 lit: B, wprost Klasztoru OO. Reformatów, którą PP. *Fabrykant* Mydła polecić się ma zaszczyt. A. F. Galle.



BARANÓW sztuk 30, czystej krwi, stoją do sprzedania do końca bieżącego miesiąca. Bliższą wiadomość powziąć można u klasyfikatora Eckstein, w domu Nr 549 przy placu Krasinich.

Rządca Dóbr Grodzisk i Jordanowice, wiadomo czyni, iż **RESTAURACJA** w Grodzisku przy Stacji Kolei żelaznej, z dniem 1szym Sierpnia r. b. jest do wydzierżawienia. Najgłówniejszym obowiązkiem Restauratora będzie, aby starał się być najdogodniejszym dla Pasażerów; o innych zaś warunkach umowy wiadomość na gruncie w Grodzisku. Skoro zaś wydzierżawienie Restauracji nastąpi, o takowem doniesie się w Kurjerze, aby niefatygować Osób.

Pięć **PODUSZEK** do Kanapy po 3 ruble sr.: 20 małych do spilek, i 40 **SZYFONJEREK** różnej wielkości i ceny od Rsr: 2ch do 4ch, już oprawne w różnokolorowy axamit, i to wszystko w świeżym guście haftowane na sposób zupełnie nowy, są do sprzedania przy rogu ulic Miodowej i Długiej

w Sklepie Rękawicznika Bolba, Nro 482, oraz na Nowem Mieście in Szczepańskiej Nro 339, i na Nowym-Swicie w Sklepie Saskim, Nro 1294, obok Foxalu.

DOBRA ZIEMSKIE i **MIASTO ZAGOROWO** w Gubernji Kaliskiej w Pcie Koniniskim, nad rzeką sławną Wartą położone, z znacznym żywym i martwym inwentarzem, Właściciel sprzedać sobie życzy. Mający chęć ich kupienia, ze chce udać się do domu handlowego Panów *Ring* i *Herbst* w Warszawie, który udzieli bliższe w tej mierze wiadomości, lub do podpisanego Właściciela w Wrocławiu.

de Weigel, Dziedzic dóbr Zagórowskich.

STOLARZ wydoskonalony w różnych robotach **MEBLI** i **BUDOWIE**, życzy miejsca na prowincji do Dworów. Mieszka pod Nr 35 przy ulicy Rynek Starego Miasta. *M. Federowicz*.



FABRYKA PARASOLÓW

Jakóba *Domańskiego*, exystująca przy ulicy Kapitulnej Nro 536, wprost Kościoła OO. Kapucynów, 2gi dom od rogu ulicy Miodowej, gdzie znaki wskazują, donosi Szano: Publiczności, iż w tejsz *Fabryce* dostać można **PARASOLIKÓW** Damskich w najnowszym guście, i Deszczochronów w różnych gatunkach. Przyjmuje także wszelkie reparacje i odnowienia z pokryciem. Za trwałość roboty, rychłe wykonczenie i mierną cenę, ręczę. *Domański*.



KOCZ landarowy, mało używany, w nowym fasonie i w najlepszym stanie, do miasta i do podróży zatny, dla braku miejsca, iest za pomierzną cenę do sprzedania, przy ulicy *Przeclad* Nro 649. Wiadomość u *Stangreta* *Wincentego*, z rana do 9, a po południu do godziny 5ej.

W Składzie Galanteryjnym przy ulicy *Krak*: *Przedmieście* pod Nrem 450, naprzeciw Kościoła XX. *Bernardynów*, znajduje się ciągle assortowany zapas **KOSZUL** lnianych i żagnotowych, szytych podług najnowszych fasonów paryskich, po cenach stałych od złp. 7 do złp. 36 za Koszulę; również assortymnt **KRAWATÓW** atlasowych czarnych, kolorowych iedwabnych, iakoteż pikowych do prania, w różnych cenach, robionych podług najświeższej mody, tej wiosny za granicą używanych; oraz **SZELKI**, **WŁÓCZKA** do haftowania, **DESENIE** do haftowania (do nacięcia), **PERFUMY** p ryzkie i **PARASOLIKI** damskie, z którymi to artykułami tenże Skład poleca się Szano: Publiczności, zapewniając dobry wyrób i ceny umiarkowane. Przyjmują się także wszelkie wyroby galanteryjne popsute do reparacji.

KANTOR STREČZEN

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy *Danielewiczowskiej i Bielańskiej* Nro 806.

Poleca się względem Szanownej Publiczności.

Nathanael Steingraeber.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

Na pierwszą połowę szacunku Domu murowanego wartość którego około 60 tysięcy, potrzeba iest 12,000 **ZŁP.** Ktoby sobie życzył podobną sumkę hipotecznie ulokować, raczy się zgłosić do Kantoru Zleceń.

FARBIARZ z Wiednia, mając zakład przy ulicy *Przechodniej* w domu *Radziwiłłowskim* pod Nr 953, przyjmuje do **FARBOWANIA** różne Materje, Tybety, Sukna i Korty; niemniej *Kapelusze* Damskie do przerobienia. *Es b l o c h*.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 28my raz *Córka Adwokata*. 14ty raz *Piotro wyżej*.